

OJCOWIE ŻYWI
22

KARMIĘ WAS TYM, CZYM SAM ŻYJĘ

Ojcowie Kościoła
prowadzą przez święta roku kościelnego

opracował
KS. MAREK STAROWIEYSKI

komentarze liturgiczne
KS. JAN MIAZEK

Wydanie trzecie, gruntownie przerobione

© Wydawnictwo WAM, 2015

Redakcja i korekta: Sylwia Łopatecka

Projekt okładki: Andrzej Sochacki

Łamanie: Barbara Bodzoń

ISBN 978-83-277-1032-1

NIHIL OBSTAT. Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
ks. Jakub Kołacz SJ, prowincjał, Kraków, 7 maja 2015 r., l.dz. 29/2015.

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-256 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447

faks 12 62 93 261

e.wydawnictwowam.pl

WSTĘP

Tomem czwartym kończymy nowe opracowanie serii komentarzy patrystycznych do tekstów liturgicznych *Karmię was tym, czym sam żyję*. Trzy pierwsze tomy zawierały komentarze Ojców do czytań niedzielnych, ten, czwarty – do tekstów ważniejszych świąt pańskich, maryjnych oraz wspomnień dotyczących świętych oraz okresów liturgicznych. Te cztery tomy stanowią wersje ostateczne i więcej do tej serii już nie powrócę.

Czytelnicy trzech pierwszych tomów mogli się przekonać, że w nich znalazły się wprowadzie teksty Ojców na Zielone Świątki i Wielkanoc, brak w nich natomiast Bożego Narodzenia czy też Bożego Ciała. Powód był prosty: Zesłanie Ducha Świętego i Wielkanoc przypadają zawsze w niedzielę, inne zaś w różne dni: Boże Ciało wypada zawsze w czwartek gdzieś w maju lub w czerwcu, choć nie w tym samym czasie, a Boże Narodzenie przypada zawsze 25 grudnia, ale może wypaść w każdy dzień tygodnia. By uniknąć nieporozumień i marnowania czasu na niepotrzebne szukanie, postanowiliśmy wszystkie święta umieścić w jednym tomie uzupełniającym trzy poprzednie.

Wybór tych świąt, jak każdy wybór był trudny. Znajdziemy tam wprowadzie – używając terminologii liturgicznej – niemalże wszystkie uroczystości, ale wśród świąt musieliśmy dokonać wyboru tych, które uważaliśmy za najważniejsze i na które duszpasterze będą najbardziej potrzebowali materiałów do kazań i przemyśleń. Czy był wybór słuszny, osądzi Czytelnik. Ponieważ opuściliśmy wiele świąt, w ostatnim rozdziale daliśmy po kilka tekstów patrystycznych związanych z tekstami wspólnymi na różne kategorie świąt, a więc na poświęcenie kościoła, na święta maryjne, święta aniołów, Apostołów, męczenników, dziewic i ogólne o świętych. Jeśli chodzi o święta maryjne, to Czytelnik znajdzie tam tylko ogólne omówienie kultu maryjnego i kilka tekstów maryjnych; więcej ich znajdzie przy poszczególnych świętach maryjnych; ostatnim działem wśród

kategorii świętych jest duży dział różnych tekstów o świętych; liczne teksty o zmarłych znajdują się zebrane przy Dniu Zadusznym. Zebrano również w osobnych rozdziałach teksty na okresy liturgiczne, a więc na Adwent, na okres Bożego Narodzenia, na Wielki Post, na poszczególne dni *Triduum* Paschalnego oraz na okres Wielkanocny. W kilku miejscach świadomie podaliśmy po dwa razy ten sam tekst w innym kontekście; być może zaistniały też powtórzenia nieświadome we wszystkich czterech tomach zbioru, co może Czytelnika nie zdziwi, biorąc pod uwagę ilość tekstów zebranych w tych tomach.

Specyficzny charakter tych świąt domagał się jednak objaśnień historyczno-liturgicznych, czego nie wymagały zwykle niedziele, choć na pewno można by je było przygotować, z niemałym pożytkiem. Ponieważ jednak część świąt wypadających w niedzielę znalazła się w pierwszych tomach, w tym tomie umieściliśmy komentarze liturgiczne do wszystkich ważniejszych świąt: i tych, do których podano teksty patrystyczne w tym tomie, i do tych które wypadają w niedzielę, a więc do których teksty patrystyczne znajdują się w tomach A, B i C, do których odsyłamy. Wstępy zasadniczo składają się z trzech części: historycznej ogólnej, dotyczącej Polski oraz teologicznej. Trudno było oprzeć się pokusie, by nie sięgnąć do przebogatego skarbcza liturgii – wstęp kończy modlitwa zaczerpnięta zarówno z liturgii starożytnych, jak i współczesnych: *Mszalu Pawła VI* i nowego wydania *Mszalu Ambrojańskiego*, sięgających korzeniami do liturgii starożytnych.

Jest też i inna cecha specyficzna tego tomu. W trzech kolejnych tomach Ojcowie komentowali czytania liturgiczne, które na ogół się nie powtarzały. Jednak pośród czytań różnych świąt, i to nie tylko maryjnych, spotykamy te same czytania liturgiczne i trudno było znaleźć teksty patrystyczne, które komentowały czytania liturgiczne uwzględniające różne aspekty tych świąt, które ponadto posiadają przecież długą historię i tradycję liturgiczną, nie mówiąc już o obyczajach z nim związanych. Poza tym jakże można było pominąć Wielki Piątek, dzień bez mszy św., lub piękną w swym milczeniu Wielką Sobotę? Przyjęto więc inne rozwiązanie i także nie do końca konsekwentne: przy niektórych świątach podano, jak w trzech pierwszych tomach, komentarze do wszystkich trzech (lub dwóch) czytań, w innych podano szereg tekstów związanych

– przynajmniej w myśli autora wyboru – z myślą tego święta. Stąd też nowy podtytuł tomu: *Ojcowie Kościoła prowadzą nas przez święta roku kościelnego*.

W stosunku do poprzednich wydań dodano liczne nowe teksty; *novum* stanowi dołączenie przy niektórych świętach fragmentów „historycznych”, a więc przeważnie ze starożytnych apokryficznych legend związanych ze świętem, np. wśród tekstów na 29 VI podano opis sceny z *Quo vadis* z Piotrowego *Legendarium*, przy Wniebowzięciu (15 VIII) – jeden z *Transitus*, a przy św. Józefie (19 III) przytoczono legendę koptyjską o życiu i śmierci Opiekuna Pana Jezusa, itd. One przecież też należą do tradycji Kościoła.

* * *

Cztery tomy *Karmię was tym, czym sam żyję* to owoc ponad czterdziestu lat pracy (naturalnie nie ciągłej). Jakie były ich owoce? Recenzji książka niemalże nie miała ani ze strony homiletów, ani patrologów (prócz gruntownej i słusznie krytycznej recenzji ks. prof. W. Myszora). Trzy wydania tekstu polskiego i dwa wydania przekładu włoskiego, plus wydanie na CD rozeszły się w wielu egzemplarzach, mam więc nadzieję, być może, jednak służą ludziom: kapłanom – do pogłębiania treści czytań liturgicznych w celu przygotowania kazań, ludziom świeckim – do przygotowania do niedzieli. Dziwi mnie, że o ile wiem, nie są one wykorzystywane w pracach grup modlitewnych, w grupach formacyjnych w seminariach i nowicjatach, a przecież z myślą także o nich były one przygotowywane, podobnie zresztą jak, o ile wiem, nie korzystają z nich prowadzący Dzieło Biblijne, choć ostatnie dokumenty Kościoła zachęcały do sięgania do tekstów Tradycji tak bardzo skupionej przecież na Biblii.

Natomiast znani mi homileci przyjęli ją raczej dobrze i zachęcali najpierw do podjęcia pracy, potem do jej kontynuowania, i nie tylko oni: pamiętam długie rozmowy z nieżyjącymi dziś wydawcami: Jerzym Turowiczem, który tak chętnie drukował nie tylko owe „ramki patrystyczne”, ale także inne teksty patrystyczne w ówczesnym „Tygodniku Powszechnym” jak widać z odnośników w niniejszym tomie; z prof. Jackiem Woźniakowskim, który bardzo wysoko cenił tradycję Ojców i stąd nie tylko wydał w „Znaku” pierwsze wydanie

tych czterech tomów, ale również przyczynił się do wydania innych tomów serii „Ojcowie Żywi”; interesowały one także homiletów: ks. prof. Leszka Kuca i ks. dra Waldemara Wojdeckiego; ostatnią zaś wersję tej książki wprost wydusił ze mnie ks. Maciej Kubiak, redaktor naczelny poznańskiej „Biblioteki Kaznodziejskiej”. Im wszystkim te tomy tak wiele zawdzięczają, a nawet w jakiś sposób – także swoje powstanie.

Wielokrotnie próbowałem przekonać kolegów teologów – bezskutecznie zresztą – że pisma Ojców to nie tylko materiał ważny dla historii, historii teologii czy dogmatu – co zresztą jest słuszne – ale Ojcowie, przeważnie biskupi, głosili kazania i pisali swe rozprawy teologiczne przede wszystkim zatroskani o swoje gminy – byli więc po pierwsze i przede wszystkim duszpasterzami, i taka też była cała ich twórczość. W mojej walce znalazłem możliwie najbardziej niespodziewanego sojusznika.

Wracając z Kongresu Patrystycznego w Oksfordzie, w sierpniu 2011 roku, zatrzymałem się na kilka dni w Londynie we włoskim duszpasterstwie prowadzonym przez gościnnych Księża Pallo-tynów, na którego czele stał Ojciec Carmelo, znany w Londynie duszpasterz więźniów, narkomanów i marginesu społecznego, do którego skutecznie dociera. Wieczorem przy kolacji zapytał mnie o cel mojej wizyty w Anglii, i gdy dowiedział się, że uczestniczyłem w Kongresie poświęconym Ojcom Kościoła, wygłosił pochwałę wartości duszpasterskiej tekstów Ojców, nie szczędząc krytyki pod adresem naukowości patrologii, i zakończył: „Wy patrologowie zajmujecie się sprawami naukowymi oderwanymi od życia, a nie zauważacie podstawowej przecież wartości pism tych pisarzy i aspektu duszpasterskiego pism Ojców Kościoła. Zaraz księdzu pokażę, jak trzeba należy studiować Ojców i uprawiać patrologię”, i wyszedł. Byłem bardzo ciekawy, co ten wytrawny duszpasterz znalazł u Ojców, co mi on też przyniesie. Powrócił z zatłuszczonym i popisany tomem, który rzucił przede mną: „Tak należy pisać o Ojcach Kościoła!”. Spojrzałem i zaniemówiłem: ten zużyty tom to był przekład włoski *Karmię was tym, czym sam żyję*. Była to najpiękniejsza recenzja mojego dzieła, z jaką kiedykolwiek się spotkałem.

Oddając to nowe, czwarte (lub w wypadku tomu IV – trzecie) gruntownie przepracowane i poszerzone wydanie tych czterech tomów *Karmię was tym, czym sam żyję*, bardzo bym chciał, by te czter-

dzieści lat pracy poświęcone tym tomom nie było czasem zmarnowanym – wszak z każdej minuty czasu naszego życia rozliczy nas Bóg – i aby te tomy zaczęły służyć polskim Czytelnikom, duchownym i świeckim.

PS. W niniejszym tomie jego układ i wybór tekstów patrystycznych jest dziełem ks. Starowieyskiego, natomiast komentarze i koncepcja liturgiczna pochodzą od ks. Jana Miazka. Autorzy tomu będą wdzięczni za wszystkie uwagi dotyczące treści i układu tego i poprzednich tomów oraz za wskazanie ewentualnych błędów i usterek.

Warszawa, 15 VIII, w Uroczystość Wniebowzięcia NMP, 2014 r.

I. ADWENT I BOŻE NARODZENIE

OKRES ADWENTU¹

Wprowadzenie

1. Advent jako czas przygotowania do uroczystości Bożego Narodzenia pojawia się pod koniec IV wieku w Hiszpanii i w Galii. Trwa trzy tygodnie i poprzedza święto Objawienia Pańskiego, w którym to dniu, zwyczajem wschodnim, udzielano chrztu. Od V wieku Advent kształtuje się na wzór Wielkiego Postu, przybierając wyraźnie charakter pokutny. W Rzymie Advent pojawia się w drugiej połowie VI wieku i od czasów papieża Grzegorza Wielkiego (+ 604) trwa cztery tygodnie. Jest to liturgiczne przygotowanie wiernych na przyjście Pana bez praktyk pokutno-ascetycznych. W następnych wiekach liturgia rzymska zostaje wprowadzona do Galii i tu powstaje nowa forma Adventu: liturgicznie rzymskiego, a ascetycznie galijskiego. Około 1000 roku ta forma Adventu dociera do Rzymu, a stąd rozprzestrzenia się w całym Kościele. Do dziś Advent zachował charakter pokutny pochodzący z Galii: w liturgii używa się koloru fioletowego, we mszy św. opuszcza się radosny hymn: *Chwała na wysokości Bogu*, w kościołach wprowadzono ograniczenie ozdób i muzyki.

Okres Adventu trwa cztery tygodnie, z których ostatni bezpośrednio przygotowuje wiernych do uroczystości Bożego Narodzenia. Ewangelie mszalne ukazują wydarzenia poprzedzające narodzenie Jezusa. Genealogia Chrystusa mówi o silnych więzach łączących Zbawiciela z Jego ludem i z ludzką historią. Anioł Gabriel zapowiada narodzenie Jana Chrzciciela, potem zostaje posłany do Nazaretu. Maryja udaje się do Elżbiety i śpiewa hymn wdzięczności: *Magnificat* – „Wielbi dusza moja Pana”. Przeżywamy narodzenie Jana Chrzciciela i razem z Zachariaszem wysławiamy Boga, że „nawiedził lud swój”, dał dziecię, które pójdzie „przed Panem przygotować Mu drogi”. W niesporach, modlitwie wieczornej Kościoła, oczekiwanie na przyjście Pana wyraża się w pięknych antyfonach do kantyku *Magnificat*, zwanych antyfonami „O”, wszystkie bowiem zaczynają się od tej samogłoski. Rozbrzmiewa w nich tęsknota ludu Starego Przymierza, wołanie całej ludzkości o Zbawiciela.

¹ Por. także teksty Niedziel Adventu w roku A, B i C.

2. W Polsce według wiekowej tradycji o brzasku dnia odprawiane są ro-raty – msza św. wotywna o Matce Bożej. Kiedy świat tonie jeszcze w mroku nocy, wznosi się wołanie do Boga: „Spuśćcie rosę niebiosa z góry! Obłoki niech ześlą z deszczem Sprawiedliwego. Niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela”. Płonąca nad ołtarzem świeca – roratka – wyobraża Maryję, która wyda na świat oczekiwanego Mesjasza.

3. Kościół co roku obchodzi wspomnienie przyjścia na świat Syna Bożego w ludzkim ciele i przez lekturę proroków przygotowuje wiernych na ten dzień. Nie jest to tylko wspomnienie rzeczywistości minionej, faktu historycznego, długiego oczekiwania Narodu Wybranego na przyjście Mesjasza. Chrystus przyszedł na ziemię, ogłosił dobrą nowinę o zbawieniu, dokonał odkupienia człowieka, tych co w Niego wierzą, nappełnił nowym życiem, dał im udział w miłości Ojca i zadatek przyszłej chwały. Ludzkość ujrzała zbawienie, nastąpiła zapowiadana przez proroków „pełnia czasów”. Czas przygotowania do Bożego Narodzenia ma nas wprowadzić w rozumienie tajemnicy obecności Chrystusa pośród nas. Pan przyszedł, Pan jest obecny, ale my musimy odczuć potrzebę zbawienia pochodzącego od Pana, zrozumieć niepojętą miłość Boga, przyjąć dary z nieba. Dni Adwentu uświadamiają Kościołowi, iż przeżywa już zbawienie, ale zarazem oczekuje na jego pełnię, która ma nadejść. Chrystus przyszedł, ale Kościół pielgrzymujący w czasie oczekuje powrotu Pana. Czekać powrotu Chrystusa, jak śludzy czekają powrotu Pana, czuwać, aby otworzyć Mu, gdy przyjdzie i zapuka, wyjść naprzeciw Niego z płonącymi lampami – oto postawa adwentowa.

Izajasz i Jan Chrzciciel – to dwie wielkie postacie adwentowe. Głos proroków i głos wielkiego Poprzednika Pana nadal rozlega się w Kościele, bo nieustannie trzeba gotować drogę Panu i nadal trzeba wołać: Nawracajcie się! Odwagi, nie bójcie się! Pan zwyciężył zło, ale człowiek wciąż jeszcze pozostaje w jego niewoli. Światłość przyszła na świat, ale człowiek mimo to może miłować ciemności. Chrystus uczynił nas nowym stworzeniem, ale my możemy żyć dalej według upodobań starego człowieka.

Chrystus stał się człowiekiem w łonie Maryi Dziewicy: Ona, Niepokalana Dziewica, za zwiastowaniem anielskim przyjmuje Odwieczne Słowo, zostaje nappełniona Duchem Świętym i staje się świątynią Boga. Słowo wzięło ciało z Maryi Dziewicy i zamieszkało między nami. Słowa Maryi – „niech mi się stanie według Twego słowa” – powinny stać się modlitwą adwentową ucznia Chrystusowego, bowiem przeżyć w pełni czas Adwentu, to przyjąć Chrystusa tak, jak Maryja.

*Wszechmogący Boże, z radością oczekujemy
przyjścia Twojego Syna w ludzkim ciele,*

*wysłuchaj łaskawie nasze prośby
i daj nam osiągnąć życie wieczne,
gdy nasz Zbawiciel przyjdzie w chwale*

Mszał Rzymski²

TEKSTY PATRYSTYCZNE NA ADWENT

Program na Adwent

Ten okres, drodzy bracia, nie bez powodu nazywa się adwentem [przybyciem] Pana. Dlatego bowiem święci Ojcowie zaczęli obchodzić adwent Pański i wygłaszać w czasie tych dni kazania do ludu, aby wszyscy wierni przygotowali się i poprawili, by mogli godnie obchodzić Narodzenie Pana i Boga. Bo gdyby ktoś z was miał przyjąć w dom swój seniora, oczyściłby dom ze wszystkich brudów i nieczystości, przygotowałby natomiast wedle swej możliwości wszystko, co byłoby konieczne i godne. Jeżeli więc tak postępuje śmiertelnik, mając przyjąć śmiertelnika, to ileż więcej powinno się oczyścić stworzenie, aby spodobać się swemu Stworzycielowi przychodzącemu w ciele?

Oto Sprawiedliwy przychodzi do nas grzeszników, aby z grzeszników uczynić sprawiedliwych; Święty przychodzi do bezbożnych, aby uczynić nas świętymi; Pokorny przychodzi do pysznych, aby z pysznych uczynić pokornych. Cóż więcej? Ten, który z istoty swojej jest dobry, przychodzi do ludzi przepelnionych złem.

Dlatego zachęcamy, abyście w ciągu tych dni szcudrzej rozdawali jałmużnę, abyście częściej przychodzili do kościoła, abyście wyznawali swe grzechy z całą prostotą serca, abyście się wstrzymywali nie tylko od wszelkiej nieczystości, ale i od własnych żon, abyście daleko od siebie odrzucali gniew, oburzenie, krzyki i przekleństwa, pychę i samochwalstwo razem z wszystkimi przyjemnościami cielesnymi, aby, gdy nadejdzie dzień Narodzenia Pańskiego, mogli go święcić z pożytkiem dla waszego zbawienia.

A tak jak wielu troszczy się o bogactwa cielesne i o cenne szaty, aby wydawać się w tym dniu znakomitszymi od innych, tak i wy

² Mszał Rzymski, 21, XII, kolekta.

troszczcie się bardziej o bogactwa i szaty duchowe, bo tak jak dusza lepsza jest od ciała, tak rozkosze duchowe lepsze są od rozkoszy cielesnych. I jest rzeczą o wiele bardziej wartościową duszę ozdabiać cnotami, niż odziewać ciało cielesnymi szatami.

To napomnienie kieruję do was, bracia, aby ci, którzy są dobrymi, przez nie stali się lepszymi, a ci, którzy uznają, że są złymi, z pewnością się nawrócili, aby także i oni zasłużyli na to, by w dniu Narodzenia Pańskiego mogli się cieszyć duchowo, gdy będzie obecny On, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje przez nieskończone wieki wieków. Amen³.

ANONIM (IX w.). Czternaście prostych, choć bogatych teologicznie łacińskich homilii, powstałych w północnej Italii.

Chrzest Jana i chrzest Chrystusa

Dwuznaczne jest nazywanie tym samym słowem „chrzest” zarówno chrztu Jana, jak i chrztu Chrystusa. Tak, jest to dwuznaczność; bo oczywiście – wiedzieć to winniśmy – znaczenie, czyli określenie obydwu chrztów, nie jest to samo. Chrzest Janowy jest chrztem sługi, chrzest Chrystusowy jest chrztem Pana, chrzest Janowy – w wodzie, chrzest Chrystusa – „w wodzie i w Duchu Świętym” (Mt 3, 11); chrzest Janowy – w pokucie, chrzest Chrystusa – w odpuszczeniu grzechów, przez chrzest Jana okazał się Chrystus, chrztem swoim, to jest swoją męką – Chrystus został uwielbiony. Bo o chrzcie swoim mówi Jan: „Ja Go nie znałem, lecz był objawiony w Izraelu, dlatego przyszedłem, chrzcząc wodą” (J 1, 31). Natomiast Chrystus, ochrzczony już chrztem Janowym, mówi o swoim chrzcie: „Mam też być chrztem ochrzczony; a jakże uciśniony jestem, póki się to nie dokona” (Łk 12, 50). Przez chrzest Jana lud był tylko przygotowany do chrztu Chrystusa, natomiast przez chrzest Chrystusa lud stał się godny królestwa Bożego.

Bez wątpienia tym, którzy zostali ochrzczeni chrztem Jana, mówiącego, aby uwierzyli w Tego, który ma przyjść po nim (Dz 19, 4), i zeszedli z tego świata przed męką Chrystusa, zostały odpuszczone grzechy, choćby były ciężkie, gdy Chrystus został ochrzczony

³ *Mowa 1*, SCH 161, 1970, 150–152.

w swej męce; z Nim też weszli do raju i z Nim ujrzeli królestwo Boga. Tym natomiast, którzy pogardzili skierowaną do nich radą Boga, nie zostali ochrzczeni chrztem Janowym i zeszedli z tego świata przed chrztem męki Chrystusa, na nic się nie przydało stare lekarstwo obrzezania, nie przydała im się też męka Chrystusa i nie zostali wyprowadzeni z otchłani, bo nie należeli do tych, o których mówił Chrystus: „I ja za nich poświęcam siebie samego” (J 17, 19).

Niemniej jednak – i to trzeba wiedzieć – że ci, co zostali ochrzczeni chrztem Janowym i pozostali w świetle tego świata aż do chwili, gdy po wejściu Jezusa do chwały głoszone Ewangelie Jego chrztu, jeżeli go nie przyjęli, uważając, że nie trzeba być ochrzczonym Jego chrztem, to na nic im się nie przydał chrzest Janowy. Wiedział o tym Paweł Apostoł i gdy znalazł jakichś uczniów i pytał ich: „Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdyście uwierzyli”, i znowu: „«Jakim więc chrztem zostaliście ochrzczeni», oni odpowiedzieli: «Chrztem Janowym». Na to rzekł: «Jan chrzczył lud wodą, mówiąc, żeby uwierzyli w Tego, który miał przyjść po nim, to jest w Jezusa. To usłyszawszy, zostali ochrzczeni w imię Pana Jezusa. A gdy Paweł włożył na nich ręce, zstąpił na nich Duch Święty” (Dz 19, 1–6).

O ile więc był mniejszy ów chrzest sługi, przy którym nawet nie słyszano, że istnieje Duch Święty, od owego chrztu Pana, udzielanego w imię Ducha Świętego na równi z Ojcem i Synem, w którym udziela się Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów!⁴

RUPERT z DEUTZ [TUTIENSIS] (1057–1129). Pisarz łaciński, opat w Deutz koło Kolonii, wybitny teolog benedyktyński. Jego dzieło *De Trinitate* w 42 księgach omawia historię zbawienia poprzez księgi Pisma św.

Oczekujemy Zbawiciela

Oczekujemy Zbawiciela (Flp 3, 20). Zaiste, oczekiwanie przez sprawiedliwych stanowi ich radość, bo wyglądają błogosławionej nadziei i przyjścia wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa (Tt 2, 13). A teraz, jakie jest moje oczekiwanie – mówi sprawiedliwy – czyż nie jest nim Pan? (Ps 39[38], 8). I zwróciwszy się do Boga, mówi: Wiem, że nie zawstydzisz mnie w moim oczeki-

⁴ *De operibus Spiritus Sancti* 3, 2, SCh 165, 1970, 24–28.

waniu (Ps 119[118], 116), bo to co mam, jest już u Ciebie (Ps 39[38], 8), nasza bowiem natura, z nas wzięta i za nas ofiarowana, u Ciebie została uwielbiona, dając nam nadzieję, że do Ciebie przyjdzie wszelkie ciało (Ps 65[64], 3); członki pospieszą za Głową, aby niczego nie brakło w ofierze całopalnej.

Z pełniejszą jednak ufnością, bo z sumieniem pewniejszym, może oczekiwać Pana ten, któremu dane jest powiedzieć: To niewiele co mam, jest u Ciebie: majątek mój, bądź dając Tobie, bądź pogardzając nim ze względu na Ciebie, złożyłem w niebiosach u stóp Twoich, wiedząc, że Ty możesz nie tylko zachować depozyt (2 Tm 1, 12), ale także zwrócić stokrotnie, dorzuciwszy jeszcze życie wieczne. Jak błogosławieni jesteście wy, ubodzy duchem, którzy wedle rady cudownego Doradcy skarbcie sobie skarby w niebie (Mt 6, 20), lekając się tylko tego, że jeśli skarby wasze zostaną w ziemi, to zgnije też i wasze serce: gdzie bowiem jest skarb twój, tam też jest serce twoje (Mt 6, 21).

Niech więc serca idą za swymi skarbami, niech myśl zostanie utwierdzona na wyżynach, a wyglądanie skierowane ku Bogu (Flp 3, 20), abyście i wy mogli powiedzieć z Apostołem: „Nasze przebywanie jest w niebie, skąd też wyglądamy przyjścia Zbawiciela” (Flp 3, 20).

O Ty, którego wygląдают poganie (Rdz 49, 10), wszyscy, którzy Ciebie wygląдают, nie zostaną zawstydzeni (Ps 25[24], 3). Ciebie wygląдают ojcowie nasi, wszyscy sprawiedliwi od początku świata w Tobie złożyli nadzieję i nie zostali zawstydzeni (Ps 22[21], 6) ... Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie (Ps 118[117], 26). Czekaając, wyglądałem Pana i wysłuchał mnie (Ps 40[39], 2). I wzywając w pokorze serca majestat Boskości, wołają: Oto ten jest Bogiem naszym, wyglądaliliśmy Go i On nas zbawi, On Panem: oczekiwaliśmy wytrwale, będziemy się radowali i cieszyli dzięki danemu przez Niego zbawieniu (Iz 25, 9).

Jak zaś Kościół w dawnych sprawiedliwych oczekiwał pierwszego Jego przybycia, tak w sprawiedliwych czasów nowych oczekuje drugiego Jego przybycia. W pierwszym przybyciu był on pewien ceny Odkupienia, w drugim – nagrody zapłaty, i jak przez to wyglądanie pełne nadziei oderwał się od rzeczy ziemskich, tak pełen szczęścia i zapału pożąda dóbr niebiańskich.

Podczas gdy jedni spieszą do używania dóbr doczesnych i nie zwracając uwagi na rzeczy Pańskie, biegną, aby osiągnąć łupy w do-

brach tego świata, tak błogosławiony człowiek, dla którego imię Pańskie stanowi nadzieję i nie spogląda na próżności i fałszywe głupoty (Ps 40[39], 5), powstrzymuje się od ich dróg jakby od nieczystości, wiedząc, że lepszą jest rzeczą upokorzyć się z łagodnymi, niż dzielić łupy z pysznymi (Mdr 2, 16). Mówi więc tak sam do siebie: Czcęcią moją jest Bóg – mówi dusza moja – i dlatego Go wyglądam. Dobry jest Pan dla tych, którzy Mu ufają, dla duszy, która Go poszukuje. Dobrą jest rzeczą w milczeniu oczekiwać na zbawienie Boże (Lm 3, 24–26). Słabnie wprawdzie dusza moja, oczekując Twojego zbawienia, lecz pokładam nadzieję w Twoim słowie (Ps 119[118], 80).

Bo nadzieja, która się odwleka – jak napisano – dręczy duszę (Prz 13, 12), lecz dusza, choć jest zmęczona z powodu zwłoki, jest pewna ze względu na obietnice. Mając więc nadzieję, nawet więcej niż nadzieję, dorzucę nadzieję do nadziei, jak ciągle jest dorzucana udręka do udręki czy zwłoka do zwłoki. Jestem jednak pewien, że pojawi się u kresu i nie zawiedzie – przeto jeśli On zwleka, będę Go wyglądał, bo przyjdzie na pewno (Ha 2, 3) i nie odwlecze ponad czas wyznaczony i właściwy (Ap 6, 11). A kiedy jest czas właściwy? Gdy zostanie dopełniona liczba naszych braci i wypełni się czas łaskawie udzielony na pokutę⁵.

GUERRIC z IGNY, bł. (ok. 1070–1157). Pisarz łaciński. Uczeń św. Bernarda z Clairvaux; był opatem klasztoru cysterskiego w Igny pod Paryżem.

Wypełnienie prorocत्व

Dlaczego zaś już w dawnych czasach nie zwiastowano słowa Bożego jak dzisiaj wszystkim ludziom i wszystkim narodom, tym można wytłumaczyć, że życie dawnych ludzi nie było zdolne do przyjęcia nauki Chrystusowej, tak pełnej mądrości i cnoty. Pierwszy bowiem człowiek, zaraz na początku, po pierwszych szczęśliwych dniach swego życia, sponiewierał Boże przykazania, pograżył się w tym naszym życiu śmiertelnym i znikomym i wziął tę naszą ziemię obciążoną klątwą w zamian za dawne Boże rozkosze. Potomkowie zaś jego, którzy napełnili całą naszą ziemię, stali się, z jednym lub drugim wyjątkiem jeszcze o wiele gorsi...

⁵ *Mowa 1 na Adwent 1–2*, SCh 166, 1970, 90–94.

Kiedy więc już prawie wszystkimi ludźmi zawładnął wielki obłęd złości i jakby straszne jakieś upojenie zaciemniło i zamroczyło wszystkie prawie dusze, wówczas pierworodna... Mądrość, samo Przedwieczne Słowo, zjawiało się w uniesieniu miłości ku ludziom, swoim poddanym, czasem w wizjach anielskich, czasem we własnej Osobie, jako zbawcza moc Boża, jednemu albo drugiemu spośród dawnych Bogu miłych mężów, lecz tylko w ludzkiej postaci, bo też inaczej być nie mogło właśnie ze względu na nich. Oni zaś pośród licznej rzeszy rozsiali ziarno bogobojności i tak powstał na ziemi z pokolenia Hebrajczyków cały naród oddany bogobojności. Lecz wielu błąkało się jeszcze w starym trybie życia, przeto Bóg dał im przez Mojżesza figury i symbole szabatu pełnego tajemnic i obrzezania oraz wstęp na pojęcia innych nauk duchowych, ale samych tajemnic jeszcze nie odsłonił. Gdy się zaś rozszerzyło ich prawodawstwo i jakby wszystkich ludzi owiało jakieś tchnienie przesycone wonią, wtedy już wszędzie pod ich wpływem, a za sprawą filozofów i prawodawców ułożyły się usposobienia wielu narodów, a dzikie i zwierzęce obyczaje nabrały łagodności, tak że ludy teraz żyły w trwałym pokoju i przyjaźni i utrzymywały wzajemne stosunki.

Wówczas wreszcie wszystkim ludziom i wszystkim narodom tak przygotowanym i zdolnym już do przyjęcia wiedzy o Ojcu znowu się zjawił tenże Nauczyciel cnót, Sługa Ojca we wszystkim co dobre, Boskie i niebiańskie, zjawiało się Słowo Boże jako Człowiek, który istotą swego ciała w niczym nie zmienił naszej natury, a zjawiało się wówczas, gdy się rozpoczynało cesarstwo rzymskie. Wszystko czynił i wszystko wycierpiał, co mówiły prorocтва, które przepowiadały, że Człowiek, ale zarazem Bóg, wystąpi w życiu publicznym, Cudotwórca i Nauczyciel wszystkich narodów, by im pokazać, jak należy czcić Ojca. Przepowiadały one dziwy Jego narodzenia, nowość Jego nauki, cuda Jego czasów, ponadto rodzaj śmierci, Zmartwychwstania, wreszcie Boskie Jego Wniebowstąpienie.

Ostateczne zaś Jego królowanie oglądał prorok Daniel za sprawą Ducha Świętego i to Boże widzenie, może zbyt po ludzku, opisał takimi słowami: „Albowiem patrzyłem – mówi – póki nie ustawiono tronów i póki Starowieczny nie zasiadł. A szata Jego bieliła się jako śnieg, a włos głowy Jego jak czysta wełna, tron Jego płomień ognisty, krąg Jego – ogień płonący. Rzeka ognia płynęła przed Jego obliczem,

tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy kroć dziesięć tysięcy stało przed Jego obliczem. Złożył sąd i otworzono księgi” (Dn 7, 9n).

I dalej: „Patrzyłem – mówi – a oto z niebios na obłokach przyszedł jakoby Syn Człowieczy i zbliżył się do Starowiecznego i stał się przed Jego obliczem, i dano Mu władzę i cześć, i królowanie, i wszystkie narody, pokolenia, języki służyć Mu będą. Mocarstwo Jego, mocarstwo wieczyste, które nie przeminie, i królowanie Jego zmienione nie będzie” (Dn 7, 13n). Rzecz jasna, że się to wszystko nie do kogo innego odnosi, tylko do naszego Zbawiciela, który był na początku u Boga Słowem Bożym, a który dla swego Wcielenia otrzymał imię Syna Człowieczego⁶.

EUZEBIUSZ Z CEZAREI (ok. 260–339). Pisarz grecki. W Cezarei przeżył ostatnie wielkie prześladowanie, następnie został biskupem tego miasta. W sporach ariańskich zajmował dwuznaczną pozycję. Jest znany jako autor *Historii Kościoła*, niezastąpionego źródła wiadomości o najstarszym Kościele. Jest też autorem ważnych dzieł teologicznych i historycznych.

Znaczenie pokoju

„Wzeszła za dni Jego sprawiedliwość, a obfitość pokoju” (Ps 72[71], 7) zaczęła się w chwili Jego narodzin; Bóg bowiem przygotowując narody do przyjęcia Jego nauki, oddał je pod władzę jednego cesarza rzymskiego, aby istnienie wielu królestw i brak wzajemnych kontaktów między narodami nie stanowił dla Apostołów zbyt wielkiej trudności w wypełnianiu polecenia Jezusa, który rzekł: „Idąc, nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Wiadomo, że Jezus narodził się za panowania Augusta, który – że tak się wyrażę – zjednoczył w jednym królestwie wiele narodów ziemi.

Istnienie wielu królestw stanowiłoby przeszkodę w rozszerzaniu się nauki Jezusa na całą ziemię, nie tylko z tych powodów, które podaliśmy, lecz również z powodu konieczności prowadzenia wojen i toczenia walki dla obrony ojczyzny; działo się to zarówno za czasów Augusta, jak i wcześniej, gdy na przykład wybuchła wojna między mieszkańcami Peloponezu a Ateńczykami⁷ oraz zmagania wojenne innych narodów.

⁶ *Historia Kościoła* 1, 2, 17n, 21–26, tł. A. Lisiecki, POK 3, 1924, 12–15.

⁷ Chodzi o tzw. wojnę peloponeską między Atenami i Spartą 431–404 przed Chr.

Jakże więc mogłaby zatriumfować taka pokojowa nauka, która nie pozwala nawet mścić się na wrogach, gdyby w czasie Wcielenia nie zapanował na świecie pokój?⁸

ORYGENES (158–254). Pisarz grecki. Wielki egzegeta i genialny teolog aleksandryjski. Swymi pracami filologicznymi położył podwaliny pod egzegezę. Komentował Pismo św. w popularnych homiliach i uczonych komentarzach. Położył podwaliny pod teologię dogmatyczną (*O zasadach*), zwalczał pogan (*Przeciw Celsusowi*), pisał dzieła ascetyczne. Większość jego dzieł uległa zniszczeniu w późniejszych sporach dotyczących nie zawsze dobrze zrozumiałych treści dogmatycznych.

Odnowicielka prarodzców

Maryja znalazła chwałę w porodzeniu, nie w sobie wszakże, ale w Tym, kogo porodziła. Bóg mianowicie – Boga bowiem zrodziła – zamierzając Swą Matkę obdarzyć szczególną chwałą w niebiesiech, szczególniejszą też zawczasu obmyślił dla Niej łaskę, dzięki której miała począć w sposób niewysłowiony, bo pozostając nietkniętą, i porodzić bez naruszenia dziewictwa. Bogu przecież tylko takie przystało narodzenie z dziewicy; taki też i dziewiczy wypadek poród, by porodziła tylko Boga. A zatem Stwórca ludzi, aby się stać człowiekiem, mając się z człowieka narodzić, taką musiał sobie ze wszystkich wybrać, a nawet stworzyć Matkę, o której by wiedział, że i odpowiednią Mu będzie i że Mu się spodoba. Chciał więc za Matkę mieć Dziewicę, aby z Niepokalanej powstał Niepokalany, który ma zgładzić pokalanie wszystkich; chciał też pokornej, aby z niej narodził się cichy i pokornego serca, który w sobie samym okazać ma wszystkim przykład tych cnót – niezbędną a wielce chwalebny. Dał przeto porodzenie Dziewicy Ten, który już uprzednio ślubem dziewictwa ją natchnął i udzielił jej zawczasu prawa do zasługi ze względu na pokorę. Inaczej bowiem, jakżeby ją anioł mógł nazwać łaski pełną, gdyby choć odrobinę miała dobra, które by nie było z łaski?

Ażeby więc ta, która miała począć i porodzić Świętego świętych, stała się świętą ciałem, otrzymała dar dziewictwa; ażeby też święta była duchem, otrzymała ponadto dar pokory.

⁸ *Przeciw Celsusowi* 2, 30, tł. S. Kalinkowski, PSP 17/1, 1977, 164.

Bóg skierował anioła do Dziewicy. Od Boga – mówi Ewangelista – do Dziewicy, to znaczy od Wysokiego do niskiego, od Pana do służebnicy, od Stwórcy do stworzenia. Jakież uniżenie się Boga i jakież wywyższenie Dziewicy! Biegnijcie, matki, biegnijcie, córki, biegnijcie wszystkie, które po Ewie i z Ewy zrodzone jesteście i rodzicie ze smutkiem! Zbliżcie się do komnaty dziewiczej; wstąpcie, jeżeli możecie, do skromnego mieszkania siostry waszej! Oto bowiem Bóg wyprawia poselstwo do Dziewicy, oto anioł przemawia do Maryi. Przyłóżcie ucho do ściany, słuchajcie, co Jej zwiastuje, może usłyszycie coś, z czego weźmiecie otuchę.

Ciesz się, ojczyźnie Adamie, a zwłaszcza ty, o matko Ewo, raduj się! Jakaście byli rodzicami wszystkich, tak staliście się wszystkich mordercami i – co straszniejsze – wprzód mordercami niż rodzicami. Cieszcie się, powiadam, oboje z Córki, i to takiej Córki; ale więcej niech się cieszy ta, z której zło najpierw powstało, której zelżywość przeszła na wszystkie niewiasty. Oto bowiem nastaje czas, w którym zelżywość będzie usunięta i mąż już nie będzie miał o co obwiniać niewiasty. On bowiem, gdy nieroztropnie usiłował znaleźć dla siebie wymówkę, nie omieszkał jej obwiniać.

Trafnie mówiąc: „Niewiasta, którą mi dałeś za towarzyszkę, dała mi z drzewa i jadem” (Rdz 3, 12). Dlatego biegnij, Ewo, do Maryi, biegnij matko do Córki; Córka niech za matkę odpowie; niech usunie matki zelżywość; niech za matkę zadośćuczyni Ojcu, bo przecież jeżeli mąż upadł przez niewiastę, nie powstanie wpiery niż niewiasta i nie bez jej pomocy. Coś rzekł, o Adamie? „Niewiasta, którą mi dałeś za towarzyszkę, dała mi z drzewa i jadem”. To są słowa złości, którymi raczej powiększasz, niż usuwasz winę. Wszelako Mądrość pokonała zło, gdy znalazła w przeobfitym skarbcu swej łaskowości okazję do przebaczenia, którą Bóg usiłował pytaniami od ciebie wyciągnąć, ale nie mógł. Staje bowiem Niewiasta przeciw niewieście, mądra przeciw głupiej, pokorna przeciw pysznej. Ona zamiast drzewa śmierci podaje ci przysmak żywota, a w zamian za ów zatruty pokarm goryczy rodzi słodkość wiekuiściego owocu. Zmień zatem słowa niecznej wymówki na słowa dziękczynienia i mów: Panie! Niewiasta, którą mi dałeś, dała mi z drzewa żywota i jadem, i słodsze się stało nad miód dla ust moich, ponieważ w nim mnie ożywiłeś.

W tym oto celu posłany jest anioł do Panny. O przedziwna i wielka, chwały najgodniejsza Dziewico! O Niewiasto, zasługująca na szczególniejszą cześć, szacowna ponad wszystkie niewiasty. Odnowicielko rodziców, Ożywicielko potomstwa!⁹

BERNARD Z CLAIRVAUX, św. (ok. 1090–1153). Pisarz łaciński. Doktor Kościoła. Cysters. Jedna z dominujących postaci XII w. Był inicjatorem drugiej krucjaty. Pozostawił liczne pisma teologiczne, mistyczne, mowy. Dante także mu wyśpiewać hymn na cześć Maryi w 33 księdze *Raju*.

Uporządkujmy serca!

Przeto najpierw przez wiele dni uprzątajmy swe serca, porządkujmy sumienia, oczyszczajmy ducha, a nieskalanego Pana, który przychodzi, podejmijmy jaśniejący i bez zmazy, aby przygotowanie uroczystości narodzin Tego, który zrodził się z Dziewicy Niepokalanej, było dziełem sług nieskalanych! Bo każdy, kto tego dnia będzie zbrukany, da dowód obojętności wobec narodzin Chrystusa i braku troski o spełnienie Jego życzenia. Chociaż bowiem ciałem weźmie udział w uroczystości Pańskiej, duchem jednak będzie daleko od Zbawcy; i nie będą mogli mieć nic wspólnego z sobą nieczysty i święty, chciwy i miłosierny, rozpustnik i dziewica; a jeśli niegodny, nie orientując się zupełnie w swojej sytuacji, zajdzie za daleko, ściągnie na siebie karę. Bo zamierzając spełnić obowiązek, dopuści się niegodziwości, jak ów człowiek z Ewangelii (Mt 22, 11–13), który z gronem świętych zaproszony na gody ośmielił się przybyć, nie mając szaty godowej; i gdy jeden rozsiewał blask sprawiedliwości, inny jaśniał wiarą, a jeszcze inny lśnił czystością, on sam, mimo że wszyscy promienieli, skażony brzydotą, straszyl swoim odrażającym wyglądem, a im bardziej biła w oczy nieskalana świętość zasiadających przy jednym stole błogosławionych, tym bardziej występowała na jaw niegodziwość grzechów tego człowieka, który może mniej by raził, gdyby nie wmieszał się w szeregi sprawiedliwych. Związano mu ręce i nogi i wrzucono w ciemności zewnętrzne – ale nie tylko z tego powodu, że był grzesznikiem, lecz także dlatego, że będąc nim, rościł sobie prawo do nagrody za świętość.

⁹ *Mowa 2, 1–3*, tł. I. Bobicz, Kielce 1924, 17–19.

A zatem, bracia, gotując się do przeżycia narodzin Pana, oczyszczmy się ze wszystkich pozostałości występku! Napełnijmy skarbcce Pańskie darami w postaci różnych upominków, abyście w dniu świętym mieli czym podjąć podróżnych, pokrzepić wdowy, przyodziać biednych! Bo jakże to będzie, jeśli w jednym i tym samym domu, wśród sług jednego Pana, jeden się będzie radował cały w jedwabiach, a drugi będzie się posilał w łachmanach, jeden będzie chory z przejedzenia, inny będzie cierpiał głód i zimno, tamten zwymiotuje niestrawione wczoraj obżarstwo, ten nie zaspokoi głodu od wczorajszego postu? Albo, jaki będzie skutek naszej modlitwy?...

Bądźmy naśladowcami naszego Pana! Jeśli bowiem chciał On, aby współuczestnikami chwały niebieskiej byli wraz z nami biedni, to dlaczego wraz z nami nie są oni współuczestnikami dóbr ziemskich? Niech nam nie będą przy posiłkach obcy ci, którzy są nam braćmi w sakramentach, ponieważ korzystając z ich pośrednictwa, lepiej poprowadzimy swą sprawę przed Panem, gdy z własnych środków nakarmimy tych, którzy Jemu złożą dzięki. Za cokolwiek biedny błogosławiłby Panu, wyjdzie to zawsze na korzyść temu, z czyjego powodu błogosławi on Panu. A jak napisano: „Biada temu człowiekowi, z którego powodu bluźni się Panu”, tak też napisano: „Pokój temu człowiekowi, dzięki któremu błogosławi się Panu i Zbawcy”¹⁰.

A jaka jest zapłata szczodrobliwego? Taka, że kiedy on pracuje w domu, wtedy Kościół modli się za niego do Pana ustami wielu i to, o co on może nie śmiał Boga prosić, otrzymuje przez wstawnictwo wielu, choć się tego nie spodziewał. Tę naszą pomoc wspominając, mówi Apostoł: „Aby... wielu dzięki składało za dar dla wielu w nas złożony” (1 Kor 1, 11) – i po raz drugi: „By pogaanie stali się ofiarą Bogu przyjemną i uświęconą Duchem Świętym” (Rz 15, 16)¹¹.

MAKSYM z TURYNU, św. (IV/V w.). Biskup Turynu, autor dużego zbioru krótkich, prostych i żywych homilii.

¹⁰ Źródło obydwu cytatów nieznane.

¹¹ *Mowa* 60, 3n, tł. M. Kaczmarkowski, STCh 1, 1976, 32–35.

Przygotowanie na przybycie Króla

Jeśli ziemski król albo jakiś poważny człowiek zaprosi cię na swoje urodziny, czy nie starasz się wtedy pójść w nowym, czystym i dobrym ubraniu, aby nie urazić zapraszającego tym, że przyszedłeś w ubraniu wytartym, tanim i brudnym? Z równie wielkim wysiłkiem, na jaki cię tylko stać, staraj się przy pomocy Chrystusa o to, żeby twoja dusza poszła na uroczystość Odwiecznego Króla, to jest na Narodziny Pana Zbawiciela – przybrana w rozmaite ozdoby cnót, w perły prostoty i kwiaty umiaru, żeby miała spokojne sumienie, jaśniejącą czystość, wspaniałą miłość i biel miłosiernych uczynków. Jeśli Chrystus Pan zobaczy, że tak ubrany przychodzisz na uroczystość Jego Narodzin, sam zapragnie nie tylko nawiedzić twą duszę, ale nawet zechce w niej spocząć i na zawsze zamieszkać, jak napisano: „I zamieszkać w nich, i między nimi będę chodził” (2 Kor 6, 16), oraz: „Oto stoję i przy drzwiach, i pukam. Jeśli kto wstanie i otworzy mi, wejdę do niego i będę ucztował z nim, a on ze mną” (Ap 3, 20). Jakże szczęśliwa jest ta dusza, która przy Bożej pomocy tak będzie kierować swoim życiem, że zasłuży sobie na przyjęcie Chrystusa jako gościa i mieszkańca. A przeciwnie, jakże nieszczęśliwa jest dusza i godna wielu łez, która do tego stopnia zbrukała się złymi czynami, zbrudziła się czernią chciwości, spopieliła ogniem gniewu, skalała ustawiczną rozpustą, zatraciła w tyranii pychy, że nie zamieszka w niej Chrystus, ale weźmie ją pod złą władzę zły duch. Jeżeli taka dusza nie otrzyma rychło lekarstwa w postaci pokuty, opuści ją światłość, a zapanują nad nią ciemności, utraci słodycz, a wypełni się goryczą, wchłonie ją śmierć, a życie odtrąci. Niechaj jednak nikt nie zwątpi w dobroć Pana, niechaj nie złamie go śmiertelna rozpacz. Wręcz przeciwnie, niechaj co prędzej ucieka się do pokuty. Jak długo jeszcze rany jego grzechów są zupełnie świeże, niechaj stosuje zbawienne lekarstwo. Nasz Lekarz jest wszechmocny i w ten sposób leczy dolegliwości, że nawet po truciznie nie zostaje śladu...

Ci zaś, którzy wiedzą, jak trudno im pełnić uczynki miłosierdzia, a tak łatwo unosić się gniewem, a jeszcze łatwiej popadać w grzechy nieczyste, niechaj usiłują przy pomocy Pana wyrwać się ze zła, aby mogli dostąpić zaszczytu pełnienia dobrych czynów, aby w dniu sądu nie spotkała ich kara razem z bezbożnymi i grzesz-

nikami, lecz żeby wraz ze sprawiedliwymi i miłosiernymi mogli dojść do wieczystej nagrody¹².

CEZARY Z ARLES, św. (+ 543). Pisarz łaciński. Był wybitnym duszpasterzem i organizatorem życia religijnego w Galii (zwoływał synody, organizował życie zakonne). Był świetnym kaznodzieją ludowym, a jego kazania dają dobry obraz życia religijnego w Galii w VI w.

¹² *Mowa* 187, 3–5, tł. L. Gładyszewski, STCh 1, 1976, 41–43.

SPIS TREŚCI

Skróty	7
Wstęp	9

I. ADWENT I BOŻE NARODZENIE

OKRES ADWENTU	17
Wprowadzenie	17
TEKSTY PATRYSTYCZNE NA ADWENT	19
Program na Adwent	19
Chrzest Jana i chrzest Chrystusa	20
Oczekujemy Zbawiciela	21
Wypełnienie prorocत्व	23
Znaczenie pokoju	25
Odnawicielka prarodzcicov	26
Uporządkujmy serca!	28
Przygotowanie na przybycie Króla	30
UROCZYŚTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NMP.	32
Wprowadzenie	32
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE.	33
I CZYTANIE	33
Maryja – nowa Ewa	33
Ewa i Maryja	35
Przezyste narodzenie	35
Dziewica przez łaskę	36
Pięknością przewyższa wszystkich	36
II CZYTANIE.	36
<i>Niech będzie błogosławiony Bóg...</i>	36
EWANGELIA	38
Łaski pełna	38
INNE TEKSTY NA NIEPOKALANE POCZĘCIE NMP	39
Dwie matki	39
Zapowiedź narodzenia z Dziewicy	41
Źródło nowego Słońca	43
Niepokalana	43
Otwórz nam bramę miłosierdzia, błogosławiona Dziewico!	43

OKRES BOŻEGO NARODZENIA	45
Wprowadzenie	45
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	48
MSZA ŚW. W NOCY	48
I CZYTANIE	48
Anioł wielkiej rady	48
Proroctwo Izajasza o Synu Bożym	48
II CZYTANIE	50
Podwójne przyjście Jezusa	50
EWANGELIA	51
Narodzenie Pana	51
Dzieciątko się nam narodziło	53
MSZA ŚW. O ŚWICIE	54
I CZYTANIE	54
<i>Ukazała się łaska Boga...</i>	54
Oto twój Zbawca przychodzi	55
II CZYTANIE	56
Ukazała się dobroć Boża	56
Obraz Trójcy	57
EWANGELIA	58
Dzień długo oczekiwany	58
Ujrzeć żłobek!	59
MSZA ŚW. W DZIEŃ	60
I CZYTANIE	60
Tajemnica Bożego Narodzenia	60
Zapowiedziany przez proroków	61
Syjon – Kościół Chrystusa	62
Strażnicy Pańscy	63
II CZYTANIE	63
Bóg przemawia przez Syna	63
EWANGELIA	65
<i>Słowo ciałem się stało.</i>	65
Wcielenie i Eucharystia	67
Skąd pochodzi nasze życie, a skąd Jego śmierć?	67
TEKSTY NA OKRES BOŻEGO NARODZENIA	68
Boże Narodzenie	68
Święto przybycia Boga do ludzi	70
Niech więc Jego cielesne narodzenie będzie wzorem naszego narodzenia	71
Bóg i człowiek	72
Tajemnica wcielenia	74
Apokryficzna legenda armeńska o Bożym Narodzeniu;	

Ewa przy żłóbku	75
ŚWIĘTO ŚWIĘTEGO SZCZEPANA, PIERWSZEGO MĘCZENNIKA . .	79
Wprowadzenie	79
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE.	80
I CZYTANIE	80
Miłość, która dopiero co objawiła się w Królu, zajaśniała następnie w żołnierzu.	80
Ćwiczenie się w okazywaniu łagodności, nawet wobec waszych wrogów.	83
Chwała św. Szczepana	86
EWANGELIA.	86
Chwalebne wyznawanie Pana	86
UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI	88
Wprowadzenie	88
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE.	89
I CZYTANIE	89
Owoce błogosławieństwa.	89
Błogosławiona	91
II CZYTANIE.	92
Gdy nadeszła pełnia czasu	92
Syn Maryi i Syn Dawida	93
Abba – Ojcze!	94
EWANGELIA.	94
Sławimy Świętą Dziewicę	94
Narodzenie za sprawą Ducha Świętego	97
UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO	99
Wprowadzenie	99
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE.	101
I CZYTANIE	101
Oto ja uczynię z Jerozolimy wesele i radość z jej ludu	101
II CZYTANIE.	102
Poganie są współdziedzicami, współczłonkami i współuczestnikami Jego obietnicy	102
EWANGELIA.	103
Tajemnica Objawienia.	103
Tajemnica gwiazdy	105
Epifania.	106
Objawienie Żydom i poganom	108
Zrozumieć znaki	109
Za przewodnictwem gwiazdy	110
Streszczenie wschodniej legendy apokryficznej o Trzech Magach	111

ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO	112
Wprowadzenie	112
TEKSTY PATRYSTYCZNE	113
Arabskie apokryficzne opowiadanie o chrzcie Pana Jezusa	113
ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO	118
Wprowadzenie	118
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	120
I CZYTANIE	120
Dwa przyjscia Pana	120
Bóg posłał swojego Syna, aby sądził	121
<i>Przybędzie Pan, którego wy oczekujecie</i>	122
II CZYTANIE	123
Poznawszy, czym jest pokusa, może pomagać tym, którzy są poddawani pokusom	123
EWANGELIA	124
Plan Bożego Zbawienia	124
Znaczenie Ofiarowania	128
Miłować światło	130
O, światłości jedyna!	131
Apokryficzna legenda arabska o Symeonie	132

II. WIELKI POST I WIELKANOC

ŚRODA POPIELCOWA – WIELKI POST	137
Wprowadzenie	137
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	139
I CZYTANIE	139
Owoce pokuty	139
II CZYTANIE	143
Posłannictwo Pawła	143
EWANGELIA	144
Post nie jest dobrem zasadniczym	144
TEKSTY NA WIELKI POST	146
Pokutna modlitwa powszechna	146
Czuwajcie, aby osiągnąć zbawienie	150
Śmierć ciała i śmierć duszy	152
Moc pokuty	153
Wartość pokuty w tym życiu	154
Łzy Piotra	154
UROCZYŚTOŚĆ ŚWIĘTEGO JÓZEFA, OBLUBIEŃCA NMP	156
Wprowadzenie	156

KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	157
I CZYTANIE	157
Z domu Dawidowego	157
II CZYTANIE	158
Abraham ojcem wielu narodów	158
Wiara Abrahama	159
EWANGELIA	160
Anioł u Józefa	160
Józef, mąż sprawiedliwy	163
Józef i Apostołowie	166
Syn rzemieślnika	167
Domniemany ojciec, cieśla	167
Czysty małżonek	168
Koptyjska legenda apokryficzna o św. Józefie – św. Józef – patron dobrej śmierci	169
UROCZYŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO	181
Wprowadzenie	181
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	183
I CZYTANIE	183
Przepowiedziany w Starym Testamencie	183
II CZYTANIE	185
Wolą Boga jest zbawienie ludzi	185
EWANGELIA	186
Jakże to się stanie?	186
Zwiastowanie anielskie	188
Łaski pełna	190
Witaj, Maryjo!	190
NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ	195
Wprowadzenie	195
WIELKI CZWARTEK	197
Wprowadzenie	197
TEKSTY PATRYSTYCZNE NA WIELKI CZWARTEK	199
Baranek paschalny	199
Umycie nóg	200
Wartość Eucharystii	201
Godność kapłana	204
Ta sama ofiara	206
Kapłan prawdziwie następcą Chrystusa	207
WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ	208
Wprowadzenie	208

TEKSTY NA WIELKI PIĄTEK	210
Męka i śmierć Jezusa	210
Krzyż błogosławieństwem świata	214
Ofiara krzyża	215
Znaczenie krzyża	216
Nie wstydzmy się Chrystusowego krzyża!	217
Błogosławieństwo krzyża	218
WIELKA SOBOTA	219
Wprowadzenie	219
TEKSTY NA WIELKĄ SOBOTĘ	220
Żale nad Chrystusem w grobie złożonym	220
Grób Pana	223
Poddał się prawom królestwa śmierci, lecz je rozwiązał	224
Chrystus zmartwychwstanie	225
WIGILIA WIELKANOCNA	226
Wprowadzenie	226
TEKSTY NA WIGILIĘ WIELKANOCNĄ	228
Święta Noc	228
Znaczenie chrztu	231
Figury chrztu	233
Czas smutku i radości	235
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO	236
Wprowadzenie	236
OKRES WIELKANOCNY	238
Wprowadzenie	238
TEKSTY PATRYSTYCZNE NA OKRES WIELKANOCNY	240
Nowe stworzenie	240
Wypełnianie święta Paschy	244
Śmierć i zmartwychwstanie	246
Chrzest, powtórne narodzenie	248
Zmartwychwstanie	250
W życiu Chrystusa jest obraz naszego życia	252
Zmartwychwstał Pan!	252
UROCZYŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY KRÓLOWEJ POLSKI	254
Wprowadzenie	254
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	256
I CZYTANIE	256

Znak wielki	256
II CZYTANIE	257
Boży plan zbawienia	257
EWANGELIA	260
<i>I od owej godziny wziął ją uczeń do siebie.</i>	260
Stała pod krzyżem... ..	262
UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO	264
Wprowadzenie	264
NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO	266
Wprowadzenie	266

III. OKRES W CIĄGU ROKU

ŚWIĘTO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY MATKI KOŚCIOŁA	271
Wprowadzenie	271
TEKSTY NA ŚWIĘTO NAJŚWIĘTSZEJ MARI PANNY, MATKI KOŚCIOŁA	272
Kościół, matką chrześcijan	272
Matka Dziewica i Kościół	274
Tajemnica zbawienia	275
Kościół niepokalany rodzi dzieci	276
Nowa Ewa – matka żyjących	276
UROCZYSTOŚĆ TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ	278
Wprowadzenie	278
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSZTUSA – BOŻE CIAŁO	280
Wprowadzenie	280
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	282
ROK A	282
I CZYTANIE	282
Cień i prawda: manna z nieba i Ciało Stwórcy	282
Prawdziwa manna	283
Maryja dała światu mannę	284
II CZYTANIE	285
Liczni tworzymy jedno ciało	285
EWANGELIA	287
Naucz nas, Nauczycielu, jak mamy pożywać Twoje Ciało i pić Twoją Krew	287
<i>Kto pożywa Ciało moje ma życie wieczne</i>	289
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	290

ROK B.	290
I CZYTANIE	290
Przymierze ustanowione przez krew	290
II CZYTANIE.	292
Pośrednik Nowego Testamentu	292
EWANGELIA	293
Wobec tajemnic	293
Nowa Pascha	296
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE.	298
I CZYTANIE	298
ROK C	298
Znał Melchizedek tajemnice	298
Sakrament – dar boski	298
Pokarm, który pokrzepia	299
Figura i wypełnienie.	299
II CZYTANIE.	300
Pamiętka śmierci Chrystusa	300
EWANGELIA.	302
Porządek tajemnicy.	302
TEKSTY O EUCHARYSTII.	304
Pokarm i napój.	304
Serce czyste przy sprawowaniu Tajemnic.	306
Umiłowawszy swoich	307
UROCZYŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA	309
Wprowadzenie	309
TEKSTY O SERCU JEZUSA I JEGO MIŁOŚCI	310
Źródło żywe.	310
Głębiny Jego serca stoją otworem.	312
Więzy miłości Chrystusa	314
Wszystko istnieje dzięki Twojej dobroci	315
Zwiążanie z sercem i głową Chrystusa	316
Śmierć, w której zmarli odzyskują życie	317
Krew i woda.	318
Tęsknię za Tobą	318
ŚWIĘTO NAWIEDZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY	320
Wprowadzenie	320
TEKSTY DOTYCZĄCE NAWIEDZENIA NMP	321
Nawiedzenie	321
Proroctwo Dziewicy	325
Błogosławioną jesteś między niewiastami	327
Jezus i Jan	328

Poprzednik	329
Elżbietę napelnił Duch	329
UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA. 331	
Wprowadzenie	331
TEKSTY DOTYCZĄCE ŚW. JANA CHRZCICIELA. 332	
Zwiastowania Zachariaszowi	332
Narodziny pochodni świata	334
Poprzednik i posłaniec Chrystusa	336
Napelniony Duchem Świętym już w łonie matki	337
Narodziny Jezusa i Jana	338
Prawda zrodziła nienawiść	339
UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA. 340	
Wprowadzenie	340
TEKSTY DOTYCZĄCE ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA. 341	
Dzień uświęcony męką Świętych Apostołów	341
Święty Piotr	344
Opieka św. Piotra	346
Dwa kłosa wydały owoc	347
Paweł Apostoł	348
Pieśń o siedzibie Apostołów (<i>O Roma nobilis</i>)	349
Apokryficzna legenda <i>Quo vadis</i> o męczeństwie i śmierci św. Piotra . .	350
Apokryficzna legenda o procesie i śmierci św. Pawła	352
ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO 355	
Wprowadzenie	355
UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZİĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ	
MARYI PANNY. 357	
Wprowadzenie	357
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE. 358	
I CZYTANIE 358	
Znak wielki	358
II CZYTANIE. 360	
W Chrystusie wszyscy będą ożywieni.	360
EWANGELIA. 362	
<i>Magnificat</i>	362
INNE TEKSTY DOTYCZĄCE WNIEBOWZİĘCIA NMP. 367	
Zwłoka w odejściu Maryi	367
Pójdź czym prędzej do Syna!	369
Uśnięcie Maryi.	371
Apokryficzna legenda o Odejściu [<i>Transitus</i>] błogosławionej Maryi . .	374

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY CZĘSTOCHOWSKIEJ	381
Wprowadzenie	381
TEKSTY PATRYSTYCZNE ZWIĄZANE Z CZYTANIAMI NA UROCZYSTOŚĆ MB CZĘSTOCHOWSKIEJ	383
Wielkość Maryi	383
Cześć obrazów	385
Święte jest Twoje imię...	386
O Pani, jesteś jedyną mą pociechą	387
ŚWIĘTO NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY	388
Wprowadzenie	388
TEKSTY PATRYSTYCZNE ZWIĄZANE Z CZYTANIAMI NA ŚWIĘTO NARODZENIA NMP	389
Narodzenie Maryi	389
Narodziła się nam Maryja	393
Niewypowiedziane narodziny	394
Apokryficzna legenda o Narodzeniu Najświętszej Maryi Panny	395
ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO	400
Wprowadzenie	400
TEKSTY PATRYSTYCZNE DOTYCZĄCE KULTU KRZYŻA ŚWIĘTEGO	401
Nad dziełami Chrystusa unosi się krzyż	401
Nie wstydz się krzyża!	404
W krzyżu jest zawarta tajemnica ołtarza	405
O dziwna potęgo krzyża!	406
Nie wstydzmy się wyznać Ukrzyżowanego!	408
Tajemnica krzyża	409
Opowiadanie o odnalezieniu drzewa Krzyża Świętego przez cesarzową Helenę	410
UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH	412
Wprowadzenie	412
KOMENTARZE PATRYSTYCZNE	414
I CZYTANIE	414
Przez wstawiennictwo świętych	414
II CZYTANIE	417
<i>Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec...</i>	417
EWANGELIA	419
Błogosławieni...	419
DZIEŃ ZADUSZNY	423
Wprowadzenie	423

TEKSTY DOTYCZĄCE ŚMIERCI I RZECZY OSTATECZNYCH.	425
Jak wielka będzie nagroda królestwa!	425
Tajemnica szat prarodzców	426
Tajemnica ziarna	428
Nieznane plany Boże	429
Pomoc zmarłym.	431
Straszna kara potępienia	432
Szczęśliwa i gorzka śmierć	433
Modlitwa za zmarłego brata	434
Wieczne <i>Alleluja</i>	435
UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA, KRÓLA WSZECHŚWIATA.	436
Wprowadzenie	436

IV. TEKSTY WSPÓLNE

TEKSTY NA POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA.	441
Wprowadzenie	441
TEKSTY PATRYSTYCZNE NA TEMAT ŚWIĄTYNI	443
Domem Bożym jesteśmy my sami	443
Wieża zbudowana z różnorodnych kamieni	445
Święto domu Bożego: świątyni Boga, miasta wiecznego Króla, oblubienicy Chrystusa	448
Symbol niebieskiego Jeruzalem	449
Kościół jest twoją nadzieją.	451
Hymn o niebiańskim i ziemskim Jeruzalem.	453
TEKSTY O NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNIE	455
Wprowadzenie	455
TEKSTY PATRYSTYCZNE DOTYCZĄCE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY	459
Najczystsza Pani!.	459
Błogosławiona Maryja!.	461
Witaj Maryjo!.	462
Zstąpiło do nas życie	463
Aby synowie ludzcy stali się synami Bożymi.	464
Grzech dawnej dziewicy naprawiła nowa	465
TEKSTY NA ŚWIĘTA ANIOŁÓW	466
Wprowadzenie	466
TEKSTY PATRYSTYCZNE DOTYCZĄCE KULTU ANIOŁÓW.	467
Świat aniołów	467
Dobrzy i źli aniołowie	470

Poznać i naśladować aniołów	472
Aniołowie przed obliczem Boga	473
W naszym zgromadzeniu znajdują się aniołowie	475
Dwaj biskupi w każdym Kościele	475
TEKSTY NA ŚWIĘTA APOSTOŁÓW I EWANGELISTÓW	477
Wprowadzenie	477
TEKSTY DOTYCZĄCE APOSTOŁÓW I EWANGELISTÓW	479
Nauka Apostołów jest w Kościele	479
Czterech Ewangelistów	480
Apostołowie szli i nauczali narody	483
Powolał prostych i szczerych nauczycieli	484
Świadkowie Jezusa	485
Przewodnicy do Królewskiego Miasta	486
TEKSTY NA ŚWIĘTA MĘCZENNIKÓW	489
Wprowadzenie	489
TEKSTY PATRYSTYCZNE DOTYCZĄCE MĘCZENNIKÓW	490
Chwalebne wyznawanie Pana	490
Prawdopodobność męczenników	492
Błogosławieni męczennicy	494
Testament biskupa męczennika	495
Wyciągnijcie pomocną dłoń ku miotanym burzą Kościołom	497
Świadectwo zmartwychwstania	498
Nasienie krwi męczenników	499
Chory męczennikiem	499
TEKSTY NA ŚWIĘTA DZIEWIC	501
Wprowadzenie	501
TEKSTY DOTYCZĄCE ŚWIĘTYCH DZIEWIC	502
Pochwała dziewictwa	502
Stroma droga dziewictwa	504
Maryja, matka ascetów	506
Bogactwo dziewictwa Maryi	506
Dziewice i Oblubieniec	507
Świątynie Słowa	508
Kościół rodzi dziewice	508
TEKSTY O ŚWIĘTYCH KOBIECACH I MĘŻCZYZNACH	509
Wprowadzenie	509
TEKSTY DOTYCZĄCE ŚWIĘTYCH	512
Niech wszyscy idą za Chrystusem...	512

Różne rodzaje świętości	513
Cześć świętych.	515
Wszyscy święci mieli w sobie Boga	518
Związek cnót	519
Walki wewnętrzne świętych	520
Naśladowanie śmierci	521
Stróże i przełożeni świątyni ciała	523
Dziedzictwo i małżeństwo.	524
Czcigodne wdowy	526
Świętość można realizować we wszystkich warunkach.	526
Wszystko co wasze winno być poddane duchowi	528
Śmierć świętej – Monika umiera w Ostii.	529
 DO CZYTELNIKÓW TEJ KSIĄŻKI PRZESŁANIE	 533

Ojcowie Żywi

1. *Karmię was tym, czym sam żyję, Ojcowie Kościoła komentują ewangelie niedzielne roku A*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1978 (Znak); Warszawa 1984 (ATK); Warszawa 2001 (Pax); por. tom 18. Przekład włoski: Roma 1980, 1982 (Città Nuova); wydanie na CD Padova.
2. *Karmię was tym, czym sam żyję, Ojcowie Kościoła komentują ewangelie niedzielne roku B*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1979 (Znak); Warszawa 1984 (ATK); Warszawa 1999 (Pax); por. tom 20. Przekład włoski: Roma 1980, 1982 (Città Nuova); wydanie na CD Padova.
3. *Karmię was tym, czym sam żyję, Ojcowie Kościoła komentują ewangelie niedzielne roku C*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1980 (Znak); Warszawa 1984 (ATK); Warszawa 2001 (Pax); por. tom 22. Przekład włoski: Roma 1980, 1982 (Città Nuova); wydanie na CD Padova.
4. *Karmię was tym, czym sam żyję, Ojcowie Kościoła prowadzą przez święta roku kościelnego*, oprac. ks. M. Starowieyski, kom. liturg. ks. Jan Miazek, Kraków 1982 (Znak); Warszawa 1984 (ATK), por. tom 23. Przekład włoski: Roma 1980, 1982 (Città Nuova); wydanie na CD Padova.
5. *Księga Starców*, tł. s. M. Borkowska, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1983 (Znak).
6. *Muza chrześcijańska, tom I. Poezja armeńska, syryjska i etiopska*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1985 (Znak); 2008 (WAM).
7. *Eucharystia pierwszych chrześcijan*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1987 (Znak); Kraków 1997; 2014³ (M).
8. *Pierwsi świadkowie. Wybór najstarszych pism chrześcijańskich*, tł. A. Świderkówna, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1988 (Znak); Kraków 1998, 2010 (M).
9. *Męczennicy*, oprac. E. Wipszycka, M. Starowieyski, Kraków 1991 (Znak).
10. *Muza chrześcijańska, tom II. Poezja łacińska starożytna i średniowieczna*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1992 (Znak); wydanie nowe przepracowane: Biblioteka Narodowa II, 255, Wrocław 2007 (Ossolineum).
11. *Dwunastu. Ps. Abdiasza Historie Apostolskie*, tł. ks. arcyb. E. Nowak, ks. M. Starowieyski, Kraków 1995 (WAM).
12. *Muza chrześcijańska, tom III. Poezja grecka od II do XV w.*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 1985 (Znak); 2014 (WAM).
13. *Do Ziemi świętej*, oprac. P. Iwaszkiewicz, Kraków 1996 (WAM); 2010 (WAM).
14. *Nerses Šnorhali, Jezus, syn jedyny Ojca i inne poematy*, wstęp i opracowanie ks. M. Starowieyski, Kraków 1998 (WAM).
15. *Tertulian*, oprac. ks. W. Turek, Kraków 1999 (WAM).
16. *Abraham – tajemnica ojcostwa. Tradycje Izraela i Kościoła wyjaśnia Rdz 22, 1–14*, oprac. ks. K. Bardski, Kraków 1999 (WAM).
17. *Św. Cezary z Arles*, oprac. ks. A. Żurek, Kraków 2002 (WAM).

18. *Karmię was tym, czym sam żyję, Ojcowie Kościoła komentują ewangelie niedzielne roku A*, oprac. ks. M. Starowieyski, wydanie nowe, powiększone Kraków 2013⁴ (WAM), por. wyżej, tom 1.
19. Tom 12.
20. *Zapytaj zwierząt, pouczą, czyli opowiadania wczesnochrześcijańskich pisarzy o zwierzętach*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 2014 (WAM).
21. *Karmię was tym, czym sam żyję, Ojcowie Kościoła komentują ewangelie niedzielne roku B*, oprac. ks. M. Starowieyski, wydanie nowe, powiększone Kraków 2014⁴ (WAM), por. wyżej, nr 2.
22. *Karmię was tym, czym sam żyję, Ojcowie Kościoła prowadzą przez święta roku kościelnego*, oprac. ks. M. Starowieyski, kom. liturg. ks. Jan Miazek, wydanie nowe, powiększone Kraków 2014³ (WAM), por. tom 4.
23. *Karmię was tym, czym sam żyję, Ojcowie Kościoła komentują ewangelie niedzielne roku C*, oprac. ks. M. Starowieyski, wydanie nowe, powiększone Kraków 2014⁴ (WAM), por. wyżej, tom 3.